

Sygn. akt II Ca 393/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska - Kojtych

Protokolant Protokółant sądowy Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmie z dnia 5 marca 2013 roku, sygn. akt I C 348/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. S. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

II Ca 393/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Chełmie:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki J. S. kwotę 500 zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych od dnia 5 grudnia 2011 roku do

dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki J. S. kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

3. nakazał ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Rejonowego w Chełmie kwotę 533 zł tytułem kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Rejonowego:

Powódka J. S. i zmarły jej mąż R. S. związek małżeński zawarli w dniu 8 stycznia 1983 roku. Z małżeństwa mieli troje dzieci: J. urodzoną w dniu (...), M. urodzoną w dniu (...) i S. urodzonego w dniu (...). Z uwagi na fakt, że zmarły mąż nie łożył na utrzymanie dzieci powódka wniosła sprawy o zasądzenie od niego na rzecz dzieci alimentów. Po raz pierwszy

taki pozew złożyła w dniu 7 kwietnia 1988 roku, następnie wносиła o podwyższenie alimentów w dniach 7 listopada 2000 roku i 24 kwietnia 2002 roku.

W dniu 21 października 2003 roku. powódka złożyła pozew o orzeczenie separacji z mężem R. S.. W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że mąż od ponad pięciu lat nie troszczy się o potrzeby rodziny, ma zasądzone alimenty na dzieci, coraz częściej powódka widuje go w towarzystwie innych kobiet, nie interesują go sprawy domu i dzieci, strony nie współżyją ze sobą.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003r. Sąd Okręgowy w Lublinie III Wydział Cywilny Rodzinny w sprawie III C 2437/03 w:

pkt I. orzekł separację związku małżeńskiego J. S.i R. S.bez orzekania o winie,

pkt II. powierzył obojgu rodzicom wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem S. S.urodzonym (...),

pkt III. nie orzekł o mieszkaniu stron,

pkt IV. zobowiązał oboje rodziców do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego i z tego tytułu podwyższył alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Chełmie w sprawie IIIRC 431/10 na rzecz małoletniego S. S.od pozwanego R. S. płatne do rąk matki J. S..

Małżonkowie mimo, że byli w separacji mieszkali wspólnie, zmarły zajmował jeden pokój zaś, powódka z synem drugi. We wcześniejszym okresie kilka lat przed zgonem zmarły nadużywał alkoholu i miał inne kobiety. W ostatnim okresie nie pił alkoholu, pomagał powódce w opiece i wychowaniu niesprawnego dziecka. Jeździł z dzieckiem do lekarza, pracował dorywczo na wsi, a uzyskane dochody, produkty rolne przeznaczał na utrzymanie rodziny. Głównym źródłem utrzymania rodziny były alimenty zasądzone od zmarłego na rzecz syna wypłacane przez Ośrodek (...) i zasiłek pielęgnacyjny. Zmarły był dla powódki pomocą w codziennym życiu. Powódka posiada wykształcenie podstawowe, nie pracuje, jest zarejestrowana w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna. Nie jest płatnikiem podatku od nieruchomości i podatku rolnego. Córka powódki i zmarłego M. S. ur. (...) ma orzeczoną przez (...) do Spraw Orzekania Stopnia Niepełnosprawności w C. w dniu 13 kwietnia 2001r. umiarkowany stopień niepełnosprawności.

W dniu 27 lutego 2009 roku w miejscowości Ż.doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący samochodem osobowym marki V. (...)o numerze rejestracyjnym (...)Z. G.wyjeżdżając z drogi podporządkowanej w wyniku nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu doprowadził do zderzenia z samochodem osobowym T. (...)o numerze rejestracyjnym (...)kierowanym przez A. T.. Samochodem kierowanym przez Z. G.podróżowała powódka, jej mąż R. S.i ich syn S. S.. Małżonkowie S.wieźli dziecko do lekarza do Z.. Na skutek obrażeń powstałych w wyniku zdarzenia nastąpił zgon pasażera samochodu V. (...)R. S.męża powódki. Mąż powódki w chwili śmierci miał 50 lat. Powódka miała 45 lat. W chwili zdarzenia pojazd sprawcy ubezpieczony był w Pozwanym Towarzystwie nr polisy (...).

W dniu 12 czerwca 2009 roku Prokuratura Rejonowa w Zamościu skierowała do Sądu Rejonowego w Zamościu akt oskarżenia, w którym oskarżyła Z. G.o to, że w dniu 27 lutego 2009r. w Ż.umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym na skutek czego nieumyślnie spowodował uR. S.obrażenia wielonarządowe, które doprowadziły do jego zgonu, a u pasażerów prowadzonego przez siebie pojazdu obrażenia ciała.

W dniu 27 kwietnia 2009 roku powódka wystąpiła do pozwanego z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej.

Pozwany w piśmie z dnia 13 sierpnia 2009 roku stwierdził, że ze zgromadzonych dokumentów wynika, że powódka i pozwany przed wypadkiem pozostawali w separacji, a na R. S.ciążył w stosunku do powódki obowiązek alimentacyjny wynikający z wyroków sądowych i obowiązek ten był egzekwowany. W takiej sytuacji trudno uznać R. S.za najbliższego członka rodziny w stosunku do powódki w rozumieniu art. 446§4 k.c.

Powódka w związku ze śmiercią męża korzystała z konsultacji poradni psychologicznej. Biegła psycholog A. G. (1) w swojej opinii stwierdziła, że wizyty powódki w poradni psychologicznej po śmierci męża były nastawione na uzyskanie profitów materialnych w formie odszkodowania. Jednocześnie biegła stwierdziła, że określenie rozmiaru cierpień występujących w sferze psychicznej powódki jest trudne do ustalenia. Z opinii biegłej psycholog wynika, że powódka nie wykazuje objawów charakterystycznych dla chorób psychicznych w postaci omamów czy halucynacji. Napęd psychoruchowy w normie, jasność umysłu zachowana. Nastrój podstawowy w kierunku obniżonego bez wyraźnych cech depresji. Powódka przeżywa żałobę po mężu w sposób typowy dla tego typu tragedii.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności, wynikającej z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, podnosił, że w następstwie orzeczenia o separacji zmarłego nie można zaliczyć do kręgu osób bliskich powódki stosownie do treści art. 446 § 4 k.c.

Powyższe ustalenia Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o dowody wskazane w uzasadnieniu, w tym przyjął moc dowodową zeznań powódki oraz świadków B. Z. i J. M. jak też biegłej psycholog A. G. (2).

Sąd Rejonowy uznał żądanie powódki zasądzenia kwoty 500 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża za uzasadnione.

Jako podstawę odpowiedzialności pozwanego Sąd Rejonowy wskazał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i art. 822 k.c., zaś jako podstawę roszczenia o zadośćuczynienie art. 446 § 4 k.c., według którego jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego Sąd może także przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powódka domagała się z tego tytułu kwoty 500 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że biegła psycholog A. G. (3) postawiła tezę, że dwie wizyty po wypadku u psychologa w Centrum Medycznym (...) w L. miały charakter diagnostyczny i były obliczone na uzyskanie profitów materialnych w formie odszkodowania. Jednocześnie biegła stwierdziła, że określenie rozmiaru cierpień występujących w sferze psychiki powódki po wypadku w związku ze śmiercią męża jest trudne z uwagi na fakt podawania przez powódkę sprzecznych informacji w tym zakresie, tendencji do idealizowania osób zmarłych oraz jej merkantylną postawę. W trakcie badań psychologicznych i wywiadu nie zaobserwowano aby powódka w znacznym stopniu odbiegała w swoich przeżyciach związanych ze śmiercią męża od tych jakie towarzyszą procesowi żałoby. Biegła podnosi, że określenie czasu trwania cierpień oraz ich wpływ na funkcjonowanie w codziennym życiu jest ściśle związane z funkcjonowaniem zmarłego męża w życiu rodziny. Jednak sprzeczność tych informacji wynikających z twierdzeń powódki i z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie biegłej nie pozwala na określenie granic zarówno w zakresie czasu ich trwania jak i rozmiarze i poczuciu osamotnienia.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że zadośćuczynienie ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołaną przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności według Sądu Rejonowego żądana suma zadośćuczynienia w wysokości 500 zł znajduje pełne oparcie w materiale dowodowym. Mimo bowiem, że powódka pozostawała ze zmarłym mężem w separacji stanowił on dla niej oparcie, pomagał w opiece nad niepełnosprawnym synem. Nie zmienia tego okoliczność, że był wobec niego orzeczony obowiązek alimentacyjny. Utrata męża nagła jest ciężkim przeżyciem dla żony. Powódka utraciła wsparcie męża.

Sąd podniósł, że krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi są członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą to być najbliżsi członkowie rodziny. W ocenie sądu taką osobą dla powódki był jej zmarły mąż. Strony razem mieszkały, sprawowały opiekę nad synem. Co podają

zeznania świadków powódka przeżywa śmierć męża. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Uwzględniając opinię biegłej kwota 500 zł należy się powódce nawet przy twierdzeniach biegłej o skali trudności w ustaleniu czasu trwania cierpień powódki i ich wpływie na funkcjonowanie powódki w życiu codziennym.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że między małżonkami istniał stan separacji Sąd Rejonowy zważył, że w świetle zeznań pozwanej popartych zeznaniami świadków i innymi dowodami należy przyjąć, że zmarły mąż był członkiem rodziny powódki szczególnie jej bliskim. Jak stanowi art. 61(4) k.r.o. jeżeli wymagają tego względy słuszności małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy. Jak zeznaje powódka małżonkowie nosili się z zamiarem zniesienia separacji. Nie ma podstaw w świetle pozostałych dowodów zebranych w sprawie by twierdzeniom tym odmówić wiarygodności. Potwierdza, że w przeszłości stosunki między nimi były złe, dochodziło do zdrad męża, nadużywania alkoholu, jednak ostatnio się zmieniły, potwierdzają to zeznania świadków. Zmarły mąż leczył się z choroby alkoholowej, w rodzinie nie było przemocy nie stosowane w stosunku do rodziny tzw. Niebieskiej Karty. Powołując się na orzecznictwo Sadu Najwyższego Sąd Rejonowy zaznaczył, że trwanie związku małżeńskiego w czasie orzeczonej separacji nie budzi wątpliwości, jest to sytuacja w istotny sposób odmienna od tej jaka wynika z rozwiązania małżeństwa przez rozwód. Orzeczenie separacji nie oznacza ustania małżeństwa, a małżonkowie pozostający w separacji nadal są małżonkami. Zdaniem Sądu nawet jeżeli w dacie orzeczenia separacji między małżonkami zostały zerwane więzi duchowe, gospodarcze i fizyczne, to z materiału zebranego w sprawie wynika, że więzi te zacieśniły się w dacie zgonu małżonka powódki.

Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że w rozpoznawanej sprawie powódka spełniła warunki do przyznania jej zadośćuczynienia za śmierć męża w wysokości 500 zł (przy czym w pozwie twierdziła, że dochodzona kwota stanowi 1/150 należnego jej świadczenia).

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 § 112 k.c., zaś o kosztach na mocy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie przepisów postępowania, tj:art. 233 k.p.c. przejawiające się w ocenie materiału dowodowego w sposób nielogiczny, poczynienia ustaleń faktycznych sprawy w sposób sprzeczny z jego treścią, poprzez stwierdzenie że powódka jest osobą wchodzącą do kręgu osób najbliższych zmarłego R. S., a w konsekwencji, że uzasadnione jest roszczenie powódki w zakresie zadośćuczynienia na poziomie 500 zł, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy, w tym z okoliczności faktycznych przyznanych przez samą powódkę, wynikają wnioski skrajnie odmienne;

- prawa materialnego tj.:

art. 446 § 4 k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię prowadzącą do ustalenia, że w chwili śmierci R. S. powódka była najbliższym członkiem rodziny zmarłego, a w konsekwencji przyznanie na rzecz powódki kwoty 500 zł tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy z okoliczności faktycznych sprawy, a przede wszystkim wykładni normy prawnej art. 446 § 4 k.c. wynika, że powódka w chwili śmierci R. S. nie była osobą wchodzącą w skład najbliższej rodziny zmarłego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

- 1) oddalenie powództwa w całości,
- 2) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję według norm przepisanych;
- 3) zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka J. S. domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż więzy łączące powódkę z R. S. kwalifikują ją jako najbliższego członka rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. pomimo orzeczonej pomiędzy nimi separacji.

Należy zaznaczyć, że dla rozstrzygnięcia decydującym był charakter relacji pomiędzy J. i R. S. w okresie bezpośrednio poprzedzającym śmierć R. S.. Natomiast podnoszone w apelacji okoliczności co do stosunków pomiędzy powódką i jej mężem (nadużywanie alkoholu, zdrady, przemoc, itp.) miały miejsce dużo wcześniej, co trafnie ustalił Sąd Rejonowy, a co wynikało z pozwu o alimenty z 1998 roku (k.117), pozwu o separację z 2003 roku (ik.161) i zeznań samej powódki (k.42v, 225v). Pomimo separacji małżonkowie mieszkali cały czas razem i jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy ich relacje uległy poprawie - postawa R. S. zmieniła się (przestał pić, podjął leczenie w AA, pomagał w opiece i wychowaniu dziecka, dokładał się do utrzymania rodziny, itp.) a stosunki pomiędzy małżonkami zacieśniły się. Wbrew stwierdzeniom apelacji małżonkowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, mieli wspólne dochody z opieki oraz prac dorywczych R. S. i istniała między nimi wspólnota ekonomiczna i emocjonalna.

Wynika to z całokształtu materiału dowodowego, w szczególności słusznie w tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach powódki oraz świadków B. Z. i J. M..

Wprawdzie sama powódka początkowo wskazywała, że wnieśli o separację tylko aby mieć alimenty na dzieci a innych okoliczności nie było, co pozostaje w sprzeczności z powoływanymi powyżej pozwami o alimenty i separację, a jej nieszczerłość w tym zakresie podkreślała biegła psycholog, ale następnie już w wyjaśnieniach powódka przyznała, że mąż nadużywał alkoholu i stosował przemoc wobec niej i dziecka (k.42v), a w zeznaniach także, że miał inne kobiety. Niemniej jednak powódka wskazała także, że taka sytuacja miała miejsce dużo wcześniej, a gdy mąż podjął leczenie i przestał pić ich stosunki układały się dobrze – zaczął interesować się dziećmi, pomagał przy S., jeździł z dzieckiem do lekarza, jeździł na wieś przywoził żywność, utrzymywali jedną wspólną kuchnię, chodziła z mężem na spotkania i wieczorki AA, mogła liczyć na męża, kochała go i współżyła z mężem (k.226). Zmianę na korzyść w relacjach z mężem powódka podawała konsekwentnie zarówno w wyjaśnieniach (k. 42v), podczas wywiadu z psychologiem (k.190), jak i zeznaniach (k.225-226). Okoliczności te są wiarygodne, gdyż znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach świadków – B. Z. i J. M., którzy bywali w domu S. i potwierdzali to że R. S. przestał pić, chodził na terapię antyalkoholową i opisywali relacje pomiędzy małżonkami jako dobre. Należy zaznaczyć, że żadne z nich nie wiedziało o tym, że była orzeczona separacja pomiędzy małżonkami S., traktowali ich jak małżeństwo, co oznacza, że układ stosunków pomiędzy małżonkami i ich codzienne zachowania nie dawały podstaw do oceny, że prowadzą osobne życie. Dodatkowo za przyjęciem takiego stanu rzeczy przemawia też to, że małżonkowie podróżowali wspólnie w momencie samego wypadku odwożąc syna do sanatorium.

Jak podkreśla autorka apelacji ocena dowodów musi mieć charakter wszechstronny, co wprost wynika z art. 233 § 1 k.p.c. (sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału). Wiąże się to z koniecznością uwzględnienia wszystkich dowodów w powiązaniu z innymi. Natomiast strona pozwana całkowicie pomija w apelacji dowody z zeznań świadków B. Z. i J. M., jak i okoliczności z nich wynikające. Jednocześnie w apelacji nie podważa wiarygodności tych osób i przyjęcia przez Sąd Rejonowy ich mocy dowodowej. Sąd Rejonowy trafnie uznał te zeznania za wiarygodne, co szczegółowo uzasadnił. Sąd Okręgowy podziela tę ocenę i nie dopatrywał się okoliczności, które dałyby podstawę do odmiennych wniosków.

W konsekwencji należy wskazać, że faktycznie stosunki między J. i R. S. odpowiadały w ostatnim okresie przed śmiercią R. S. relacjom małżeńskim, a więzy ich łączące należy zakwalifikować jako więzy łączące najbliższych członków rodziny,

co prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy nie naruszając przy tym art. 446 § 4 k.c. Tym samym powódka jest legitymowana do domagania się zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku śmierci męża pomimo orzeczonej separacji.

Podkreślenia wymaga, że powoływana w apelacji opinia biegłej psycholog A. G. (2) nie wyklucza stosunku bliskości w relacjach pomiędzy powódką a R. S., a wręcz przeciwnie, potwierdza go. Choć biegła uwypukliła nieszczerłość wypowiedzi powódki i jej tendencje do zachowań niezgodnych z prawem w celu uzyskania korzyści materialnych, to nie zakwestionowała więzi emocjonalnej powódki z mężem i tego, że jego śmierć była dla niej znacznym przeżyciem. Biegła wprost wskazała, że „konsekwencją wypadku było silne przeżycie emocjonalne jakim jest śmierć osoby bliskiej R. S. oraz konieczność przepracowania żalu po stracie ze wszystkimi fazami żałoby (...). W trakcie badań i wywiadu nie zaobserwowano aby powódka w znacznym stopniu odbiegała w swoich przeżyciach związanych ze śmiercią R. S. od tych jakie towarzyszą procesowi żałoby” (k.192).

Natomiast podawanie przez powódkę sprzecznych informacji, tendencje do idealizowania osób zmarłych czy merkantylna jej postawa stanowiły dla biegłej przeszkodę w do określenia rozmiaru cierpień występujących u powódki w związku ze śmiercią męża, czasu ich trwania i wpływu na obecny stan psychiki powódki (k.192), co może i powinno mieć znaczenie jedynie dla określenia wysokości zadośćuczynienia adekwatnej do rozmiaru krzywdy powódki, nie dla samej zasady. Natomiast nie ulga wątpliwości, że z tego tytułu przysługuje powódce co najmniej kwota 500 zł, dochodzona w niniejszej sprawie, o czym prawidłowo orzekł Sąd Rejonowy.

Dlatego też z powyższych względów Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego jako strony przegrywającej postępowanie odwoławcze na rzecz powódki kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję (wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).